

**Stanowisko                      zał.nr 1 do uchwały Nr 5/2022**  
**Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego**  
**z dnia 31 maja 2022r.**  
**w sprawie problemów finansowych oświaty.**

Wydatki na edukację to jedno z największych wyzwań, przed którym stają dziś samorzady w Polsce. Gigantyczne środki potrzebne są nie tylko na pokrycie pensji dla nauczycieli oraz pracowników obsługi i administracji czy utrzymanie budynków. Aby dać uczniom szansę na rozwój, niezbędne są inwestycje w infrastrukturę czy coraz bardziej wymagające zaplecze informatyczne. Wszystko to stoi pod znakiem zapytania z powodu konsekwentnie zmniejszającego się udziału środków rządowych w finansowaniu oświaty przy jednoczesnym wzroście tych wydatków z budżetów samorządów.

Wiemy, jak wielki wpływ ma edukacja na jakość życia i jak niewralgiczne znaczenie ma dbałość o rozwój dzieci i młodzieży, jednakże ograniczanie wydatków z budżetu państwa i przerzucanie ich na samorząd w konsekwencji oznaczać będzie, że ograniczone zostaną wszystkie świadczenia dodatkowe adresowane bezpośrednio do uczniów. To odbieranie naszej młodzieży szans na rozwój zainteresowań i realizowanie pasji.

Należy zdawać sobie sprawę, że nakładanie nowych zadań, bez zapewnienia odpowiednich kwot na ich finansowanie, owocuje cięciami wydatków w innych obszarach, które mają bezpośredni wpływ na poziom edukacji. Wiele z dotychczas realizowanych zadań w obszarze oświaty, takich jak zajęcia dodatkowe dla dzieci, stypendia dla uzdolnionych uczniów, pomoc materialna dla młodzieży z ubogich rodzin czy remonty szkół i placówek, może być w 2022 roku i latach następnych niezrealizowane.

Obecnie finansowanie oświaty opiera się na otrzymywanej przez samorzady subwencji oświatowej. Zdecydowana większość gmin i powiatów dokłada do tej subwencji znaczne środki, co świadczy o tym, iż naliczona kwota jest zbyt niska, a algorytm stanowiący podstawę wyliczenia środków przeznaczanych przez państwo na cele oświatowe, nie zapewnia obiektywnego, jasnego i przejrzystego sposobu wyliczania potrzebnych na ten cel środków. Subwencja oświatowa to pochodzące z budżetu państwa środki przekazywane samorządom na pokrycie wydatków związanych z oświatą, co wynika z Konstytucji RP i zapisu o obowiązku szkolnym. Jest ona wyliczana na podstawie tzw. standardu A – czyli kwoty na jednego ucznia. Kwota ta jest modyfikowana w zależności od tzw. „wag”, czyli np. dodatkowych kwot przyznawanych, gdy dziecko uczy się w klasie dwujęzycznej lub gdy jest to uczeń z niepełnosprawnością. Wskazany mnożnik różni się w niewielkim stopniu w zależności od województwa. Ale właśnie ta podstawowa stawka, według której wylicza się kwotę subwencji, budzi coraz większe wątpliwości.

W 2020 roku raport na temat finansowania oświaty w Polsce wydał Związek Miast Polskich. Dokument w alarmującym tonie podkreślił niedoszacowanie części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w latach 2018-2020. Na przestrzeni kolejnych lat sytuacja nie uległa poprawie. Obecny konflikt zbrojny w Ukrainie pozostawia pod znakiem zapytania dalsze działania w zakresie edukacji, a na dziś powoduje wzrost wydatków związanych z finansowaniem dodatkowych zadań mających zapewnić edukację i opiekę dla dzieci uchodźców z Ukrainy.

Musimy pamiętać, że głosy samorządowców w całym kraju na temat finansowania oświaty to przede wszystkim wezwanie o ratunek dla edukacji, coraz bardziej marginalizowanej w skali wydatków państwa, a przerzucanej do finansowania przez samorzady. Okres pandemii w Polsce wywołanej wirusem SARS Cov -2 mocno pokazał, jak wielkie znaczenie ma w oświacie zapewnienie uczniom dostępu do sprzętu komputerowego i jak duże inwestycje w technologie są absolutnie niezbędne, aby polska szkoła nadążała za wymaganiami współczesnego świata. To gigantyczne koszty, które głęboko zmieniają strukturę i wysokość kosztów nauki. Nauka w szczególny sposób wymaga nowych narzędzi. Stanie w miejscu jest tu w istocie cofaniem się. A na to nie możemy sobie pozwolić, jeśli chcemy zapewnić dzieciom i młodzieży przyszłość, na jaką zasługują.

Szacuje się, że wydatki na cele oświatowe niejednokrotnie stanowią 50-60 procent wszystkich wydatków bieżących gminy. Wysokie wartości luki finansowej obserwuje się w gminach wiejskich oraz w gminach miejsko - wiejskich. Najwyższa wartość luki finansowej jest w gminach miejskich mających powyżej 5 tys. mieszkańców.

Dane te uświadamiają, że w gminach wiejskich, małych miejsko-wiejskich i małych miastach (do 5 tys. mieszkańców) waga "wiejska" wciąż jeszcze działa, jednak nie chroni tych, relatywnie słabszych finansowo jednostek przed skutkami rosnącej luki między otrzymywaną z budżetu państwa częścią oświatową subwencji ogólnej, a szybko rosnącymi kosztami (wydatkami bieżącymi) oświaty.

Algorytm podziału niewystarczającej kwoty subwencji oświatowej nie uwzględnia zmieniających się uwarunkowań zewnętrznych realizacji zadań edukacyjnych. Sytuacja finansowa oświaty w coraz większym stopniu rzutuje na ogólny stan finansów samorządowych, ograniczając nie tylko możliwości finansowania rozwoju lokalnego, ale także obniżając jakość lokalnych usług publicznych.

Zarysowany powyżej ogólny obraz finansów polskiej oświaty dobitnie potwierdza konieczność podjęcia rzetelnej debaty na temat systemowych zmian w tym zakresie. Postulat jej przeprowadzenia nie jest nowy, samorządy formułują go od wielu lat. Dlatego w dobie okresu, w którym pojawiają się coraz większe trudności gospodarcze w kraju i na świecie, apelujemy o właściwe potraktowanie jednego z najważniejszych zadań państwa i samorządu, a więc edukacji publicznej.